

Część I
DIALEKTOLOGIA A INNE NAUKI

Wanda Błażiszewska

DIALEKTOLOGIA A ETNOGRAFIA

O związku dialektologii z etnografią zdaniem prof. Alfreda Zaręby "Mówi już [...] sama historia tych dyscyplin, które jeszcze nie tak dawno, bo w połowie XIX wieku, tworzyły jedną gałąź wiedzy, ludoznawstwo, z czego się później wyodrębniły dwa działy: etnografia i dialektologia [...] Badacz języka ludowego styka się w swej pracy z kulturą ludową, która się w języku odzwierciedla. Dlatego też dialektolog powinien znać np. podstawowe realia, aby w gromadzeniu materiałów językowych nie pobiłdzić [...] Wniknięcie w szczególności budowy i funkcję jakiegoś narzędzia czy jego części [...] ułatwia nieraz wykrycie etymologii wyrazu"¹.

Rumuński lingwista, folklorysta i etnograf Tache Panahagi (zm. w 1977 r.) uważał, że lingwistyka, etnografia i folklor są nierozdzielne i składają się na opracowanie złożonego obrazu życia narodu².

Podobnie w Bułgarii Ljubomir Miletič etnograficzną charakterystykę rejonu lub grupy wsi podawał obok podstawowych cech dialektu³. Problem związku między granicami kulturalno-obyczaj-

¹ A. Zaręba, *O potrzebie studiów pomocniczych dla dialektologii*, "Język Polski" XXXV, 1955, s. 52-59.

² R. Vulcăneanu, *Dictionar de etnologie*, București 1974, s. 394.

³ S. Genčev, *Nazvanieto i mjestoto mu v charakteristika na običaja*, [w:] *Văprosi na etnografijata i folkloristika*, Sofija 1980, s. 190.

języcznymi i językowymi badał niedawno zmarły etnograf bułgarski Christo Vakarelski⁴.

Kontynuował te badania Stojan Genčev⁵. Od strony językowej należy zaznaczyć, że granica wymowy psł. *ǰ* jako *s* (na zachodzie) oraz w pewnych warunkach jako *'a* (na wschodzie) pokrywa się z pękiem izogłos leksykalnych *ja/jaz 'ja'*, *on/toj 'on'*, *noga/krak 'noga'*, *razboj/stan 'warsztat tkacki'* oraz z granicą etnograficzną między *belodreškovci/černodreškovci*. Sprawa dotyczy różnic w ludowym ubiorze mężczyzn. Wierzchnia odzież u pierwszych jest biała, u drugich - czarna.

Różnice dotyczą również zwyczajów i nomenklatury związanej ze śmiercią. Tylko na wschodzie niekiedy spotyka się zwyczaj wpręgnięcia ciężko umierającego w jarzmo, które tam nazywa się *jarom*, w części zachodniej narzędzie to nazywa się *amot*. Zatem izogłosy łączą się z izorytami.

Według Vakarelskiego słowo jest przedmiotem badań zarówno językowych, jak i etnograficznych. Dotyczy to zwłaszcza imion własnych zawierających symbol, np.: "Ochrzczimy go *Kamenčo* ['Kamy-czek'], żeby był twardy, zdrowy jak kamień"⁶. Bułgarskie imię ochronne *Kamen*, *Kamenčo* ma ścisły odpowiednik w serbskim *Kamen*, *Kamenko*. Zdaniem Milicy Grkovič nie jest wykluczone, czy imię to nie jest tłumaczeniem greckiego imienia *Κερος*⁷ tłumaczenia aramej. *Kepha* 'imię apostoła Szymona-Piotra', nadane mu symbolicznie przez Chrystusa z aramej. *kepha* 'kamień, skała'⁸.

Trzeba jednak zaznaczyć, że imiona tego typu występują u ludów tureckich, np. u Baszkirów rozprzestrzenione były imiona męskie *Taštimer* - od *taš* 'kamień', *timer* 'żelazo' lub *Timerjan* 'żelazo-dusza' - u podstawy leżało pragnienie nadania dziecku siły i zdrowia⁹. Tu należy imię twórcy wielkiego państwa azjatyckiego:

⁴ Tamże, s. 190.

⁵ *Kъм proučvaneto na različijate među običajite pri pogrebanie ot dvete strani na jatovata granica v Severna Balgarija*, "Izvestija na Etnografiskija institut i muzej" XI, 1968, s. 169-200.

⁶ Ch. V a k a r e l s k i, *Ezikăt kao predmet na etnografijata*, "Ezik i literatura" I, 1946, kn. 1, s. 13.

⁷ M. G r k o v i č, *Rečnik ličnih imena kod Srba*, Beograd 1977, s. 110.

⁸ Ch. I o n e s c u, *Mică enciclopedie onomastica*, București 1975, s. 234.

⁹ *Spravočnik ličnih imën narodov RSFSR*, Moskva 1979, s. 66.

Timur, *Timurleng* ('żelazo-kulawy'), zeuropeizowane *Tamerlan* z końca XIV w. Również w języku bułgarskim jest imię męskie *Željáz*, *Željáz*, przy czym nie jest wykluczony wpływ gr. Σιδέρης¹⁰.

W dalszym ciągu będzie mowa tylko o słownictwie, przedtem jednak chciałabym trochę miejsca poświęcić konkretnej współpracy językoznawstwa, zwłaszcza dialektologii, z etnografią i ich wybitnym przedstawicielom polskim, bułgarskim i rumuńskim.

W końcu XIX w. wybitnym folklorystą i etnografem był Michał Federowski, zbieracz pieśni białoruskich, autor dzieła *Lud białoruski*. W jego spuściźnie rękopiśmiennej znajduje się *Zielnik litewski*, zawierający zarówno zasuszone egzemplarze roślin, jak i ich nazwy, używane przez lud białoruski oraz polską szlachtę zaściankową (okolice Wołkowyska i Słonima). Podaje też interesujące informacje o związanych z nimi "gusłach i czarach"¹¹.

Szeroki rozgłos zdobyły sobie prace etnografa Kazimierza Moszyńskiego, twórcy dzieła *Kultura ludowa Słowian*, często sięgające go w swoich badaniach po argumenty językowe. Jego wkład w językoznawstwo wysoko ocenił Franciszek Sławski¹². Wyrazem współpracy językoznawstwa polskiego z etnografią było czasopismo "Lud Słowiański", wychodzące od 1929 r. do wybuchu drugiej wojny światowej pod redakcją Kazimierza Nitscha i Kazimierza Moszyńskiego.

Również obecnie spotyka się dialektologów posługujących się etnografią lub po prostu łączących oba te kierunki. Wystarczy wymienić *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* Bernarda Sychty, *Polskie słownictwo łąskie na tle słowiańskim* Barbary Falińskiej oraz prace Władysława Kupiszewskiego i Jerzego Bartmińskiego. Wyrazem współpracy dialektologów z etnografami jest *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, wychodzący pod redakcją Zenona Sobierajskiego i Józefa Burszty.

Podobnie jest w Bułgarii. Bardzo zasłużonym zbieraczem bułgarskiej kultury ludowej był Najden Gerov. Jego *Rečnik na bǎlgarskija ezik*, powstały na przełomie XIX i XX w., zawiera mnóstwo informacji etnograficznych i folklorystycznych, podawanych przy

¹⁰ S. I l č e v, *Rečnik na ličnite i familni imena u bǎlgarite*, Sofija 1969, s. 203, 204.

¹¹ *Zielnik litewski* znajduje się w Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, nr 445.

¹² F. S ł a w s k i, *Prace językoznawcze Kazimierza Moszyńskiego*, [w:] *Kazimierz Moszyński. Życie i twórczość*, Wrocław 1976.

odpowiednich słowach. Ze współczesnych dialektologów zainteresowania etnograficzne przejawia Makedim Mladenov. Warto przypomnieć jego artykuł o języku zamawiań¹³. Bardzo wartościowe są studia Ute Dukovej, np. *Masvanija na demonični sđitstva ot obštoslavjansko "mord" v bđlgarskija esik*¹⁴. W nowszych pracach etnograficznych częśd miejsca jest poświęcona opisowi odnośnego dialektu¹⁵.

Bywa też, że w książkach poświęconych etnografii zamieszczone są również prace dialektologów, zajmujących się słownictwem ludowym, np. w książce *Vđprosi na etnografijata i folkloristika*¹⁶ jest cały dział setytułowany *Narodna terminologija* i opracowany przez dialektologów.

W Rumunii I. Aural Candrea był lingwistą i folklorystą, zajmował się m. in. zagadnieniem tabu w języku. Jest on autorem wartościowego słownika języka rumuńskiego. Można też wymienić Bogdana Petriceicu Hasdeu. Zasłużonym etnografem rumuńskim był pop Simeon Florea Marian (zm. w 1907 r.). Napisał m. in. książeczkę: *Insectele în limba, ordinea și obșeurile românilor* (Owady w języku, wierzeniach i zyczajach Rumunów). Zawiera ona wiele słownictwa gwarowego. O T. Papahagim była już mowa. Tu można zaznaczyć, że jest on autorem obszernego słownika arumuńskiego. Jest to język Rumunów, zamieszkałych w Grecji i krajach sąsiednich. Lazăr Șăineanu był lingwistą i folklorystą. Lingwistykę i folklor oddawał w służbę etnografii¹⁷.

Z nowszych warto wymienić pracę Alecsandru Rosetti: *Limba de soțntuoslor românești* (Język zamawiań rumuńskich)¹⁸. Studium ma charakter leksykograficzny i wykazuje bogactwo archaizmów oraz dialektyzmy zachowane tylko w języku zakład.

W opisie słownictwa ograniczę się do terenów słowiańskich i bałkańskich. Warto jednak zwrócić uwagę na problem wyąunięty

¹³ Zamieszczony w zbiorze: *Esik i poetika na bđlgarskija folklor, Solija* 1980.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. Dobrudža, *etnografski folklori i esikovi prouđvanija*, Solija 1974; *Pirinskija kraj*, Solija 1980.

¹⁶ Solija 1980.

¹⁷ Informacja o etnografach rumuńskich w dużej mierze zaczerpnęłam z książki R. V u l c ā n e s c u, *Sicționar de etnografie*, București 1974.

¹⁸ București 1975.

przez Alexandra Humboldta i wskrzeszony przez językoznawstwo amerykańskie z początku XX w., tzw. etnolingwistykę. Zdaniem jej twórców człowiek patrzy na świat poprzez swój język ojczysty, co ma wpływ na kształtowanie się kultury. Oczywiście nie wszystko jest tu do przyjęcia. Niewątpliwie jednak charakter słownictwa ma jakiś wpływ na kształtowanie się wierzeń i kultury ludowej.

Zwróćmy tu uwagę na rodzaj gramatyczny. W językach, które go posiadają, ma on niewątpliwie wpływ na obraz poetycki (też w folklorze), a nawet na sferę wierzeń i obyczajów. Adam Mickiewicz pisał: *niedźwiedź Litwin* (m.), ale niedźwiedź jest w bułgarskim rodzaju żeńskiego: *meška*. Stopa niedźwiedzia przypomina stopę ludzką, stąd wierzenia, że był on kiedyś człowiekiem. W Pirinsku istnieje wierzenie, że był on kiedyś synową, która udęczona przez swoją teściową prosiła Boga, żeby ją zamienił w jakieś zwierzę. Tak powstała *meška*. Na św. Katarzynę gotuje się dla tego zwierzęcia kukurydzę i nie wykonuje się w tym dniu prac kobiecych¹⁹.

Stosunkowo często w pieśniach ludowych symbolem nieszczęśliwej kobiety opłakującej zmarłego jest kukułka, oczywiście pod warunkiem, że nazwa jej stanowi femininum, jak ukr. *kozulja*, birus. *ziaziulka*, np. w pieśni o zabitym kozaku, do którego *Prylacieło try siaziulki* (matka, siostra i żona), żeby go opłakiwać²⁰. Rola tę spełnia bułgarska *kukwica* 'kukułka'. W pieśni matka opłakująca zmarłą córkę mówi: *Nemoj, šterko, nemoj sladka* [...] *Da ostaviš tvoja majka, Za da bāde kukwica*²¹. W albańskich pieśniach ludowych matka i siostry zmarłego w opłakiwaniach noszą powszechnie imię *qyqja* 'kukułka' (forma określona)²². W niektórych rejonach południoworosyjskich na Zielone Świątki urządzały dziewczęta *krešđenje kukuški* 'chrzciny kukułki'. Kukłę przedstawiającą kukułkę ubierały w strój kobiecy, a na głowę zawiązywały chustkę, zwykle czarną, *potomu što kukuška udova*²³.

¹⁹ Pirinski kraj. Etnografski proučvanija na Bǎlgarija, Sofija 1980, s. 467.

²⁰ M. F e d e r o w s k i, *Lud białoruski*, t. 8, Warszawa 1981, s. 325.

²¹ Cytuje za: I. C. C h i Ź i m i a, *Cinteco funerale populare*, "Studii și cercetări de istorie literară și folclor" 1959, VIII, nr. 3-4, s. 630.

²² M. L a m b e r t z, *Lehrgang des Albanischen*, T. 2, Berlin 1954, s. 119, 120.

²³ V. K. Š o k o l o v a, *Vesenne-letnie kalendarnye obrjady russkich, ukraincev i belorusov*, Moskva 1979, s. 200, 201.

Wszystko to nie byłoby możliwe w folklorze rumuńskim, gdyż rum. *oua* 'kukułka' to masculinum. Podobnie jest z kuną i łasicą - symbolami panny młodej. Są to jednak rzeczy znane.

Jednym z archetypów poezji ludowej jest symbol splecionych gałęzi, drzew wyrosłych z trumien nieszczęśliwych kochanków. W jednej z pieśni ukraińskich są to jawor i topola²⁴. U Białorusinów parę stanowią jawor i brzoza lub jawor i lipa, stąd *brzoza biała kochanka z małżonkiem swym grabem* w Panu Tadeuszu. W pieśniach bułgarskich występuje *bor* m. 'sosna' i *elá* 'jodła', która tak przemawia do *bora*: *Ti rasti, libe, da rasteš, vŕchove da si sáberem, nad selo sjanka da storim*²⁵. Podobnie w serbskim zbiorze Vuka Karadžicia występują *dva bora zelena* i *tankovrha jela* 'dwie sosny' i 'jodła o smukłym wierzchołku'. Są to dwaj bracia i siostra.

Szczególnie silne upodobanie do jodły występuje w folklorze i obrzędach rumuńskich, tam jednak *brad* 'jodła' jest rodzaju męskiego, stąd symbolizuje ona przede wszystkim młodego chłopca (*un brad de flăcău* to 'zgrabny, silny chłopak'). Istnieje imię męskie *Bradu*. W pieśni ludowej *Pierșoten i chusteoaka* (ze zbiorów Alecsandriego) mamy opis śmierci nieszczęśliwych młodych małżonków. Z jego trumny wyrasta *un brad verde* 'zielona jodła', z jej trumny *o vișoară înflorita* 'kwitnąca winorośl'²⁶. Poeta ludowy wybrał termin *vișoară* 'winniczka', 'winorośl' dlatego, że w języku rumuńskim prawie wszystkie nazwy drzew są rodzaju męskiego.

Kult jodły w Rumunii jest bardzo stary. "W materiałach archeologicznych z epoki kamienia i brązu [...] jodła występuje w formie nacięć i odcisków na figurach"²⁷. Przed ślubem wnoszono drzewo weselne (*brad*), które "musiało być tego wzrostu, co pan młody"²⁸. W pieśni weselnej pan młody zwraca się do niego słowem *fŕtate* 'bracie, towarzyszu'. W całej Rumunii rozpowszechniony był zwyczaj stawiania na grobie kawalera, rzadziej dziew-

²⁴ A. N. V e s e l o v s k i j, *Sobranie sočineni*, t. 1, S.-Petersburg 1913, s. 138.

²⁵ "Izvestija na Etnografakija institut i muzej" I, 1968, kn. 11, s. 258 - tekst z Panagjurska.

²⁶ V. A l e c s a n d r i, *Poezii populare ale românilor*, București 1971, s. 21, 22.

²⁷ R. V u l c ă n e s c u, *Kolumna nebios*, tłum. D. Bieńkowska, Warszawa 1979, s. 15.

²⁸ Tamże, s. 51.

czyny, jodły przystrojonej wstążkami, złotymi niemi oraz owocami; jest ona roślinnym odpowiednikiem zmarłego²⁹. Tu więc jest pewne odstępstwo od zasady rodzaju gramatycznego.

U Słowian południowych znany jest serbski *badnjak*, bułg. *bădnik* 'gruby pniak płonący w wieczór wigilijny'. Serbowie kładli niekiedy trzy badnjaki: jeden to właściwy *badnjak*, drugi *badnjađica* - femininum, a trzeci to dziecko³⁰. U Greków w takich wypadkach wybierano dwa lub trzy pniaki, z których jeden nosił nazwę rodzaju męskiego *ο κέδρος* 'cedr' dla zdrowia gospodarza, drugi musiał mieć nazwę rodzaju żeńskiego, np. *ἄγρια κερατιά* 'dzika czeresnia', którą wtedy nazywają *γυναίκα* 'kobieta, żona' dla dobra i pomyślności gospodyni. Niekiedy dają i trzeci pniak, który nazywa się *δ κομπάρος* 'kum, swat'³¹.

W pieśni ludowej polskiej dziewczyna jest często porównywana do kaliny³². Częste jest to również w pieśni białoruskiej³³. Występuje tu połączenie: *Kalina, malina*, też w refrenie piosenki rosyjskiej: *Kalinka, malinka moja*. Zapewne z folkloru powstała bułgarska nazwa biedronki *kalinka-malinka*. Jest też częste bułgarskie imię kobiece *Kalina* - od drzewa *kalina* z rącji pięknych i czerwonych owoców (według Stefana Ilčeva), rum. *Călina*, w pieśni ludowej też *Călina-Mălina, Frumoasă copilă* '...piękna dziewczyna'³⁴.

Duże znaczenie dla badań etnograficznych mają zachowane obok wyrazów gwarowych cytowane objaśnienia informatora, dotyczące wierzeń ludowych. Z takimi objaśnieniami spotykamy się m. in. w pracy prof. Karola Dejny³⁵. Warto zwrócić uwagę na termin *południca* - według wierzeń ludowych: 'upiór w postaci kobiety odzianej w białą płachtę, ukazujący się na polach w upalne dni' z cytatem:

²⁹ Tamże, s. 59.

³⁰ Š. Kulišić, P. Ž. Petrović, N. Pantelić, *Srpski mitološki rečnik*, Beograd 1970, s. 14.

³¹ K. Ρωμαίος, *Κοιτάς της Πύσης*, Αθήνα 1959, s. 27, 28.

³² O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 1, Warszawa 1962, s. 209.

³³ M. Federowski, *op. cit.*

³⁴ *Balade populare românești*, t. 3, București 1964, s. 214.

³⁵ K. Dejna, *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego*, "Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" XX, 1974, s. 189-277; XXI, 1975, s. 135-290; XXII, 1976, s. 135-268; XXIII, 1977, s. 147-290; XXIV, 1978, s. 149-274; XXV, 1979, s. 123-276; XXVI, 1980, s. 117-257; XXVII, 1981, s. 129-281 (dotąd wyszło do R włącznie).

południa to jednego roga i strasy f południe³⁶. Dla terenu Polski wiara w południcę (pod tą nazwą) jest również poświadczona dla Kaliskiego, Krotoszyńskiego, północnej Wielkopolski (Łopienno), okolic Pińczowa, Częstochowy, Puław, Sandomierza, Górnego Śląska, okolic Nowego Targu, Iłży, Beskidu Śląskiego, Tarnobrzegu. Na wschodzie tej nazwy brak³⁷.

Jest to w ogóle termin zachodniosłowiański, znany u Łużyczan, Czechów, Słowaków i Słowenów (?) oraz u północnych Wielkorusów (według K. Moszyńskiego). Wiadomo, że południca łużycka ma róg wyrastający z czoła. Dzięki uwadze informatora wiemy, że ma go również południca polska.

Dla ludności wiejskiej charakterystyczny był niemal kultowy stosunek do niektórych zwierząt hodowlanych, np. pszczoł. W słowniku prof. Dejny znajdujemy pod hasłem *pszczoła*: 'Apis mellifera': *pscoya kumarca* (częste), *luže dobre mušom, se pscoya umro*³⁸. W Polsce powszechnie używano na wsi tego określenia³⁹. Ma ono znaczenie kultowe. W różnych krajach Europy istnieje zakaz mówienia, że pszczoła zdechła. Istnieje też zakaz zabijania pszczoł (grzech). "Jak umrze gospodarz - trzeba iść i powiedzieć: dzień dobry pszczołki; ja jestem teraz waszym gospodarzem. Już wasz gospodarz pomarł (wieś Gulbin, Suw.)" - częste w Polsce, też w Holandii, Francji, Danii, Niemczech, Anglii, Szwecji, Szwajcarii⁴⁰.

Istnieją legendy ludowe, które mówią o zasługach pszczoły wobec Boga. Bułgarzy wierzyli, że gdy Bóg chciał ożenić słońce, pszczoła podsłuchiwała, co mówi do siebie diabeł, że dla świata będzie źle, bo dosyć pali jedno słońce. Dodniosła o tym Bogu, ten cofnął polecenie, a diabeł pszczołę poranił⁴¹. Podobnie wierzyli

³⁶ Tamże, XXVI, 1980, s. 241.

³⁷ Informacje zaczerpnięte z materiałów Pracowni Dialektologii PAN w Krakowie.

³⁸ K. D e j n a, op. cit., XXVII, 1981, s. 219, 220.

³⁹ Jak w przypisie 37.

⁴⁰ Na podstawie pracy magisterskiej A. Z m y s ł o w s k i e j, *Pszczoła i pszczelarstwo w tradycyjnym światopoglądzie wiejskim*, pisanej pod kierunkiem prof. Z. Sokolewicz w Katedrze Etnografii UW (1979).

⁴¹ D. M a r i n o v, *Narodna vjara i religiozni narodni običaj*, "Sbornik za narodni umotvorenija" XXVIII, 1914, s. 107, 108.

Rumuni w Banacie⁴². Znacznie wcześniej pszczoła była posłanniczką hetyckiej bogini Hannahanny⁴³.

Wreszcie w słowniku prof. Dejny znajdują się ludowe nazwy tęczy: *četa* z cytatem: *četa vode piže*⁴⁴ oraz *pijava, pijarka* 'tęcza'⁴⁵. Nazwy te występują również w *Atlasie językowym województwa kieleckiego* prof. Dejny, m. in. z cytatem *pijořka* "ale gęyx taq mu-óio" (Sieradzkie). Wierzenie to jest w Polsce bardzo częste⁴⁶. Stąd Adam Mickiewicz użył porównania *Po obłokach: zbiega tęcza, by z jeziora wody dostać*⁴⁷. Wierzenie to znają również Słowacy, według których tęcza może też wysysać krew ze stojącego pod nią człowieka oraz z gęsi i kaczek, które dla bezpieczeństwa zabierano z wody (w byłym komitecie liptowskim)⁴⁸. Tęcza nabiera tu cech demonicznych.

Bułgarskim nazwom tęczy poświęcony jest artykuł Chriski Topalowej-Simeonovej, która m. in. stwierdza, że duża część tych nazw ma charakter tabuistyczny⁴⁹. O tym, że tęcza pije wodę, pisał już Owidiusz.

Jak widać z powyższego przeglądu, który z konieczności ma charakter fragmentaryczny, związki między dialektologią i etnografią, a także folklorystyką są bardzo bliskie.

Uniwersytet Warszawski

Wanda Budziszewska

DIALECTOLOGY AND ETHNOGRAPHY

There is a close connection between dialectology and ethnography. In the early 19th century there existed a single branch of knowledge - folklore -

⁴² A. i A. Schott, *Rumänische Volkserzählungen aus Banat*, Bucureşti 1971, s. 297, 298.

⁴³ M. Popko, *Mitologia hetyckiej Anatolii*, Warszawa 1980, s. 88.

⁴⁴ K. Dejna, *op. cit.*, XXI, 1975, s. 144.

⁴⁵ *Tamże*, XXVI, 1980, s. 178.

⁴⁶ Jak w przypisie 37.

⁴⁷ *Dziady*, część druga.

⁴⁸ "Die Slowakische Volkskultur" 1972, s. 235.

⁴⁹ S. Genčev, *op. cit.*, s. 187.

which later gave rise to ethnography and dialectology. In doing field-work a dialectologist should be acquainted with ethnography. Sometimes dialectal frontiers are in line with the ethnographic ones. Numerous researchers combine both these disciplines e.g. K. Moszyński and J. Bartmiński in Poland; N. Gerov and V. Dukova in Bulgaria; T. Papahagi in Romania and others. Vocabulary exerts some influence upon folk culture. The grammatical gender (where it exists) has an influence on poetic imagery in folk tales as well as on folk beliefs and customs e.g. Bulgarian *ela* f. 'firtree' stands for a girl while in Romanian *brad* m. 'fir-tree' symbolizes a young boy etc. Of considerable importance for the ethnographic research are the informants' explanations concerning folk beliefs recorded by a dialectologist. The paper contains examples from a study by prof. K. Dejna *Folk Vocabularies in the Districts of Kielce and Łódź* ("Rozprawy Komisji Językowej ŁTW", vol. XI and f. vols.).